

HISTORIA

(HISTORY)

Studia Elckie
15 (2013) nr 4

MARCIN RADZIŁOWICZ*

ROZWÓJ ORGANIZACYJNY TOWARZYSTWA STRAŻNICA ZA RZĄDÓW JOSEPHA F. RUTHERFORDA

Po śmierci Charlesa Russella w 1916 roku założony przez niego ruch Badaczy Pisma Świętego znalazł się w obliczu grożącego rozpadu i dezintegracji. Przyczyną tego stanu rzeczy był fakt, że Russell nie wyznaczył swego następcy. W związku z tym po jego śmierci Badacze podzielili się na różne grupy i rozpoczęła się rywalizacja w walce o władzę i przejęcie całego majątku Towarzystwa Strażnica. Jednym z najpoważniejszych kandydatów, którzy ubiegali się o następstwo po Russellu, był Joseph Franklin Rutherford. W dniu 6 stycznia 1917 roku zarząd Towarzystwa Strażnica wybrał go na swego prezesa. Rutherford, ze względu na wyjątkowe zdolności organizacyjne, stał się reformatorem całego ruchu Badaczy Pisma Świętego. Przede wszystkim doprowadził do stabilizacji ruchu Badaczy i zmienił nazwę organizacji, jeszcze bardziej rozwinął tzw. „pracę misjonarską” oraz zabiegał, aby organizacja przetrwała w pierwszych latach II wojny światowej.

Przejęcie władzy i zmiana nazwy organizacji

Wprawdzie Charles Taze Russell nie wyznaczył za życia swego następcy, ale pozostawił po sobie testament, w którym wyraźnie zaznaczył, że jego życzeniem jest to, aby działalność Badaczy Pisma Świętego nadal rozwijała się. W swym testamencie Russell polecił, aby utworzono pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który zajmowałby się redagowaniem pisma „Strażnica”. Testament zawierał następujące nazwiska członków Komitetu Redakcyjnego: William E. Page, William E. Van Amburgh, Henry Clay Rockwell, Edward W. Brenneisen i Frederick H. Robison. W testamencie podano również inne nazwiska osób, które mogłyby objąć wolne stanowiska: A. E. Burgess, Robert Hirsh, Isaac Hoskins, George H. Fisher, Joseph F. Rutherford i John Edgar. Ponieważ

* Dr Marcin Radziłowicz – Sekretarz Miasta Elku; e-mail: m.radzilowicz@um.elk.pl

Page i Brenneisen od razu zrezygnowali z członkostwa z przyczyn osobistych, w ich miejsce członkami Komitetu Redakcyjnego zostali Rutherford i Hirsh.

Zarząd Towarzystwa Biblijnego i Traktatowego – Strażnica powołał trzyosobowy Komitet Wykonawczy, w którego skład weszli: A. I. Ritchie, William E. Van Amburgh i Joseph Rutherford. Wszyscy członkowie Komitetu Wykonawczego byli członkami zarządu Towarzystwa. Zadaniem Komitetu Wykonawczego był ogólny nadzór nad działalnością Towarzystwa. Początkowo Komitet ten zajął się unormowaniem sytuacji po śmierci założyciela Badaczy Pisma Świętego. Jednocześnie czynił przygotowania do wyboru nowego prezesa Towarzystwa Strażnica¹.

Dnia 6 stycznia 1917 roku, a więc po dwóch miesiącach od śmierci Russella, walne zgromadzenie akcjonariuszy Towarzystwa Strażnica wybrało Josepha F. Rutherforda (1869-1942) na nowego prezesa z tytułem „prezydenta”². Rutherford był synem baptystycznego farmera. Pracował w sądach w stanie Missouri pełniąc funkcję protokolanta. Od 1892 roku otrzymał tam zezwolenie na praktyki adwokackie. Przez cztery lata pracował również jako prokurator w Boonville, a następnie pełnił zastępczo funkcję sędziego nadzwyczajnego. W 1906 roku stał się bliskim współpracownikiem Russella oraz radcą prawnym Towarzystwa³.

Nowy prezes Towarzystwa przewyższał swego poprzednika bezwzględnością, nieustępliwością i konsekwencją w działaniu. Już we wczesnym okresie pełnienia funkcji prezesa nie liczył się z członkami Zarządu Towarzystwa Strażnica, jedynie informował Zarząd o podjętych przez siebie decyzjach. Taka sytuacja spowodowała poważną opozycję w Zarządzie, którego czterej członkowie wyrazili dezaprobatę co do arbitralnych poczynań Rutherforda. Stojący w opozycji do prezesa członkowie Zarządu szybko musieli pożegnać swoje stanowiska w organizacji. Decyzja o zwolnieniu tych członków Zarządu została ogłoszona 17 lipca 1917 roku⁴.

Rutherford szybko przystąpił do stabilizacji ruchu Badaczy Pisma Świętego, rozsypującego się po śmierci Russella. Pomimo jego zdecydowanej postawy wielu członków organizacji trwało w opozycji względem niego. Sytuacja zaczęła zmieniać się dopiero w połowie 1919 roku, kiedy nowy prezes Towarzystwa Strażnica wraz z kilkoma bliskimi współpracownikami wyszedł z więzienia. Byli oni więzieni z powodu występowania przeciwko nakazowi pełnienia służby wojskowej, którą uważali za niezgodną z sumieniem człowieka. Poza tym inni, bardziej aktywni członkowie organizacji, bardzo ucierpieli za zdecydowany sprzeciw wobec służby wojskowej. Dlatego też Badacze z wielkim

¹ *Świadkowie Jehowy – Głosiciele Królestwa Bożego*, New York 1995, s. 64-65.

² W. Majka, *Czy tak uczy Pismo Święte?* Lublin 1989, s. 8.

³ Z. Pawłowicz, *Człowiek a Świadkowie Jehowy*, Gdańsk 1991, s. 25.

⁴ R. Franz, *Kryzys sumienia*, [b.m.w.] 2006 (wyd. ang. *Crisis of Conscience*, Atlanta 2004), s. 60.

entuzjazmem powitali uwolnionego z więzienia Rutherforda i jego bliskich współpracowników, których pobyt w więzieniu traktowano jako „męczeństwo za wiarę”⁵.

Pobyt w więzieniu Rutherforda i jego bliskich współpracowników spowodował jednak kolejną sytuację kryzysową w organizacji. W związku z tym w latach 1919-1922 przystąpił on do reorganizacji ruchu Badaczy Pisma Świętego. Już w 1919 roku zorganizował w stanie Ohio dziewięciodniowy kongres. Uczestniczyło w nim siedem tysięcy zainteresowanych. Kongres ten jest uznawany za bardzo ważny moment w rozwoju organizacji.

Wszystkie zmiany Rutherforda zmierzały w kierunku centralizacji władzy. Usunął on wszelkie dotychczasowe formy demokracji, wprowadzając tzw. „teokrację”, czyli „rządy Boże”. W praktyce teokracja oznaczała sprowadzenie wszystkich członków organizacji do roli posłusznych funkcjonariuszy. W celu dalszego rozszerzania idei organizacji wykorzystano zdobycze współczesnej techniki: najnowocześniejsze maszyny drukarskie i własne radiostacje (w liczbie czterystu trzech) z konkretnymi programami. Od października 1919 roku Rutherford zaczął wydawać dwutygodnik pt. „Złoty Wiek” (*The Golden Age*). Wprowadził również wewnętrzny miesięcznik pt. „Biuletyn” (*Bulletin*). Do poszczególnych zborów wprowadził funkcję kierownika służby, mianowanego przez Biuro Główne organizacji, co spowodowało zmniejszenie autonomiczności zborów⁶.

Równoległe do zmian instytucjonalnych ruchu Badaczy Pisma Świętego Rutherford wprowadzał zmiany o charakterze doktrynalnym. W 1920 roku wydał swoją najgłośniejszą książkę pt. „Miliony ludzi z obecnie żyjących nie umrą!” (*Millions now living never die!*). Zapowiedział w niej nową datę końca świata przypadającą na rok 1925 oraz zmartwychwstanie wszystkich ludzi, a przede wszystkim wielkich patriarchów i proroków ze Starego Testamentu. Swoje poglądy dotyczące zmartwychwstania mężów Starego Testamentu ponawia w książce pt. „Harfa Boża” (*The Harp of God*). Ogłasza w niej, że stary świat przestanie zupełnie istnieć w kilku następnych latach, a Abraham, Izaak, Jakub i inni mężowie będą przy życiu na ziemi. Pomimo niespełnienia się proctw przewidzianych na rok 1925, Rutherford podjął wszelkie starania, aby Badacze poważnie potraktowali jego zapowiedź dotyczącą patriarchów i proroków Starego Testamentu. Dlatego też w 1929 roku nabył parcelę w San Diego w Kalifornii i rozpoczął budowę luksusowego pałacu dla króla Dawida, Abrahama i innych mężów starotestamentalnych. Pałac ten został nazwany „Beth-Sarim”, czyli „Dom Księżąt”, w którym zamieszkał jako „zarządca”. Uzupełnieniem „Domu Księżąt” były dwa luksusowe samochody dla patriarchów.

⁵ E. Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, Kraków 2004, s. 71-72.

⁶ W. Hanc, T. Lenkiewicz, *Świadkowie Jehowy – apostołowie czy intruzi?*, Włocławek 1990, s. 9.

Ostatecznie pałac ten stał się własnością Rutherforda, który nabył tę posiadłość od Badaczy Pisma Świętego aktem notarialnym za dziesięć dolarów⁷. „Dom Książąt” służył prezesowi Towarzystwa Strażnica za rezydencję. W nim również zakończył swoje życie w 1942 roku. Dom „Beth-Sarim” szybko stał się przyczyną zachwiania wiary u wielu Badaczy, którzy coraz bardziej uświadamiali sobie swoją naiwność. W związku z tym w roku 1948 nowe kierownictwo organizacji sprzedało „Dom Książąt”, podając w „Strażnicy” z 15 grudnia 1947 roku do wiadomości następujące wyjaśnienie:

„Całkowicie spełnił swą rolę i teraz służy tylko jako obiekt pamiątkowy, którego utrzymanie jest dość kosztowne; nasza wiara w powrót mężów z dawnych czasów, których Król Chrystus Jezus ustanowi książętami na całej ziemi (a nie tylko w Kalifornii), opiera się nie na domu Bet-Sarim, lecz na obietnicach ze Słowa Bożego”⁸.

Reformatorskie działania drugiego prezesa Towarzystwa Strażnica dotyczyły również tzw. „służby polowej”, czyli kaznodziejskiej. Jeszcze za czasów Russella istniała grupa urzędowych kolporterów, którzy zarabiali na sobie pobierając procent od ilości rozprowadzonej literatury organizacji. W 1925 roku Rutherford wprowadził zmianę, która polegała na tym, że każdy członek ruchu Badaczy miał rozprowadzać książki i broszury bezinteresownie, a uzyskane w ten sposób pieniądze odprowadzać do Biura Głównego na Brooklynie. Poza tym każdy członek organizacji miał wykonywać swoje obowiązki również w niedziele, które do tej pory były raczej dniami odpoczynku. Jednocześnie odwiedzanie domów i kolportaż pism w niedziele spowodował liczne konflikty Badaczy z władzami finansowymi, które chciały obciążyć podatkami owe niedzielne praktyki handlowe⁹.

Odejście Rutherforda od linii działań przyjętej przez Russella, a także niespełnione prorocтво o końcu świata w 1925 roku, spowodowały poważny rozłam w szeregach Badaczy Pisma Świętego. W wyniku tego rozłamu z ruchu Badaczy Pisma Świętego wyłoniło się aż ponad dziesięć różnych grup, z których każda przyznawała się do wiernej kontynuacji nauki Russella¹⁰. Ponieważ

⁷ E. Bagiński, *Siewcy kąkolu*, Kraków 2002, s. 42-43; W. Bednarski, *W obronie wiary. Pismo Święte a nauka Świadków Jehowy, innych sekt i wyznań niekatolickich*, Gdańsk-Toruń 1997, s. 16-17.

⁸ *Świadkowie Jehowy – Głosiciele...*, s. 76.

⁹ Z. Pawłowicz, *Człowiek a Świadkowie Jehowy*, s. 27.

¹⁰ W samej Polsce, oprócz Świadków Jehowy, działają obecnie następujące grupy Badaczy Pisma Świętego, które przyznają się do wiernej kontynuacji nauki Ch. Russella: „Stolica Apostolska w Jezusie Chrystusie” z siedzibą w Chorzowie, „Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego” z siedzibą w Bydgoszczy, „Świecki Ruch Misyjny – Epifania” z siedzibą w Poznaniu, „Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego” z siedzibą w Krakowie. Zob. A. Szafranski, *Badacze Pisma Świętego. III: W Polsce i wśród Polonii*, w: Encyklopedia Katolicka, Lublin 1985, t 1, kol. 1252-1253.

prezes Rutherford chciał skutecznie odciąć się od podzielonego ruchu badackiego, największą z grup zatrzymał przy sobie. Jednocześnie dokonał zmiany nazwy owej grupy z „Międzynarodowego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Świętego” na „Świadkowie Jehowy”¹¹. Decyzja o zmianie nazwy organizacji została uroczystie ogłoszona przez samego prezesa 26 lipca 1931 roku w czasie Kongresu ruchu w Columbus w stanie Ohio. Główną przyczyną wprowadzenia nowej nazwy organizacji było również odcięcie się od licznych odłamów podzielonego ruchu Badaczy, które posiadały w swych nazwach określenie „badacze”. Poza tym nazwa „Świadkowie Jehowy” odwoływała się do tekstu biblijnego z Księgi Izajasza (43, 10-12)¹².

Przyjęcie nowej nazwy organizacji pociągnęło za sobą konieczność podjęcia działań, które miały przyczynić się do jej spopularyzowania. Jednym z organizatorów i aktywnych uczestników propagowania nowej nazwy organizacji był W. J. Schnell. W swojej książce, która stanowi jego wyznanie jako nawróconego świadka Jehowy, odsłania metodę podstępnego działania Towarzystwa Strażnica:

„(...) należało w jakiś nowy sposób rozgłosić i spopularyzować nową nazwę świadków Jehowy. Wybrano do tego celu niezwykle drogą wzbudzenia przeciw sobie fali prześladowań, pozorując prześladowanie za religię. W Ameryce, gdzie ludzie byli czuli na wolność wyznania, nie było to rzeczą łatwą, pomimo to wieloletnia akcja uwieńczona została pełnym sukcesem (...). Postanowiono nasłać niedzielne grupy świadków, nagabujące ludzi na ulicach, przed kościołami i w domach, narzucające się ze swoją literaturą i naukami. Przedtem wpojono świadkom ich zadania. Mieli oni atakować każdą religię, wszelkie świętości, zwyczaj i obyczaj, posługując się rzekomo Pismem Świętym. (...) W ten sposób władze wstąpiły w sidła zręcznie zastawione – rzucono tam oddziały rezerwowe świadków, sprowokowano wielkie widowisko z maszerującymi oddziałami, okrzykami i transparentami, dopóki wszystkie więzienia danego miasteczka nie zostały wypełnione i policja bezradna musiała ustąpić. (...) Ale prawdziwego rozgłosu przysparzały nam dopiero procesy, wynikiłe wskutek tych akcji. (...) Powoli udało nam się stworzyć nastrój prześladowania mniejszości wyznaniowej i pozyskać rozgłos, a nawet sympatię pewnych kół ludności”¹³.

Rutherford, po wprowadzeniu nowej nazwy organizacji, na wszelkie sposoby uświadamiał Świadków Jehowy, że tworzą jedyną zbawczą wspólnotę czasów ostatecznych – „organizację teokratyczną”. W ten sposób chciał on

¹¹ Jak zauważa J. Grzesik: „nazwa ta nie określa świadczenia prawdy o Bogu jako czynności, ale jest imieniem określonej grupy ludzi, a także jej użycie ma ściśle sekciarski charakter, ponieważ oddziela nią to ugrupowanie od reszty ludu Bożego. Posługiwanie się takim lub innym w podobnym celu nazwaniem jest jednym z licznych znamion sekty” – J. Grzesik, *Świadkowie Jehowy. Apostazja w organizacji i doktrynie*, w: *Historia Ruchu Badaczy Pisma Świętego*, red. J. Grzesik, Lublin 2006, t. 3, s. 234.

¹² Z. Domagała, *Czy nauka świadków Jehowy jest zgodna z Biblią*, Lublin 1984, s. 7.

¹³ W. J. Schnell, *Trzydzieści lat w niewoli „Strażnicy”*, tłum. K. Bednarczyk, [b.m. i r.w.], s. 51-53.

wyeliminować jakiegokolwiek związek ze wspólnotami chrześcijańskimi. Już na pięć lat przed zmianą nazwy organizacji prezes Towarzystwa Strażnica zniósł obchodzenie świąt religijnych (m.in. świętowanie Bożego Narodzenia), twierdząc, że swymi korzeniami tkwią one w tradycjach pogańskich. Natomiast w 1936 roku wprowadził w miejsce krzyża naukę o „palu Chrystusowym”, na którym – jego zdaniem – miał umrzeć Chrystus. Wprowadził również zakaz posługiwania się jakimikolwiek świętymi wizerunkami, argumentując, że są to znaki bałwochwalcze. W wyniku tych radykalnych zmian organizacja Świadków Jehowy przybrała typowe przymioty sekty¹⁴.

Drugi prezes Towarzystwa Strażnica jest postrzegany nie tylko jako reformator całego ruchu Badaczy Pisma Świętego, ale również jako właściwy twórca Świadków Jehowy. Pod koniec życia Rutherforda liczba aktywnych świadków Jehowy przekraczała już sto tysięcy. Rutherford zmarł 8 stycznia 1942 roku w „Domu Książąt” w San Diego w stanie Kalifornia. Przyczyną śmierci Rutherforda był rak okrężnicy¹⁵.

Rozwój „pracy misjonarskiej” w latach 1917-1942

Prezes Rutherford, podobnie jak Russell, zabiegał o rozwój działalności „misjonarskiej” na całej kuli ziemskiej. Czynił to zarówno poprzez wygłaszanie wykładów radiowych, organizowanie kongresów, podróże misjonarskie oraz wysyłanie zaawansowanych członków organizacji do służby kaznodziejskiej w licznych krajach świata. Dnia 26 lutego 1922 roku wygłosił on w Kalifornii swoje pierwsze przemówienie biblijne transmitowane przez radio. Dwa lata później, dokładnie 24 lutego 1924 roku, na Staten Island w Nowym Jorku została uruchomiona pierwsza radiostacja Towarzystwa Strażnica (WBBR).

W 1933 roku aż czterysta osiemdziesiąt stacji transmitowało programy Towarzystwa Strażnica na sześciu kontynentach świata. Oprócz radiostacji WBBR, najważniejszymi radiostacjami należącymi do organizacji Świadków Jehowy były: CHCY w Edmonton w prowincji Alberta w Kanadzie, 2HD w Newcastle w Australii, WORD w okolicach Batavii na przedmieściach Chicago w Stanach Zjednoczonych, CKCX w Toronto w Kanadzie, WHK w Cleveland w stanie Ohio (USA), WAIU w Columbus w stanie Ohio (USA) oraz KROW i KFWM (*Kingdom For World of Mankind*) w Oakland w stanie Kalifornia (USA). W 1957 roku wymienione rozgłośnie zostały sprzedane. Uzyskane w ten sposób fundusze zostały przeznaczone na rozwój działalności misjonarskiej w innych krajach¹⁶. Oprócz stacji radiowych, wewnętrznemu umocnieniu organizacji oraz rozwojowi działalności misjonarskiej służyły coroczne kongresy, których organizatorem był sam prezes Rutherford. Przede wszystkim

¹⁴ Z. Pawłowicz, *Człowiek a Świadkowie Jehowy*, s. 28; E. Bagiński, *Siewcy kąkol*, s. 45.

¹⁵ E. Bagiński, *Świadkowie Jehowy. Pochodzenie, historia, wierzenia*, s. 81.

¹⁶ Por. *Świadkowie Jehowy – Głosiciele...*, s. 80-81.

wysoka frekwencja, przykładowa dyscyplina oraz precyzyjnie przygotowany program tych kongresów świadczyły o rosnącej formie dalszego rozwoju organizacji.

W 1933 roku Rutherford wprowadził jeszcze jedną nowatorską metodę rozpowszechniania nauki Świadców Jehowy – głoszenie z gramofonami. Wielu członków organizacji odtwarzało z płyt radiowe przemówienia prezesa Towarzystwa Strażnica, korzystając z przenośnego aparatu ze wzmacniaczem i głośnikiem. Przemówienia były odtwarzane w salach, parkach i innych miejscach publicznych. W 1934 roku Towarzystwo Strażnica rozpoczęło produkcję przenośnych gramofonów i serii płyt z kilkominutowymi przemówieniami. Jak podaje jedna z publikacji Świadców Jehowy, Towarzystwo wyprodukowało ponad czterdzieści siedem tysięcy gramofonów¹⁷.

Prezes Rutherford zatroszczył się również o to, aby Towarzystwo Strażnica samo zaczęło drukować literaturę świadków Jehowy. W 1920 roku na Brooklynie rozpoczęto samodzielnie drukować czasopisma świadków Jehowy, jednocześnie postanowiono część tej pracy wykonywać w Europie. W tym celu grupa świadków Jehowy w Szwajcarii otworzyła w Bernie prywatną firmę poligraficzną. Po jakimś czasie Towarzystwo Strażnica nabyło prawa do tego zakładu, co umożliwiło drukowanie licznych bezpłatnych publikacji. Pod koniec lat dwudziestych XX wieku z tej drukarni rozwożono literaturę w kilkunastu językach. Podobne zakłady powstały w innych krajach Europy. W tym samym czasie otwarto drukarnię w Klużu w Rumunii. W 1924 roku wyprodukowano tam, nie licząc czasopism i broszur, prawie ćwierć miliona książek w języku rumuńskim i węgierskim. W Niemczech Towarzystwo Strażnica otworzyło drukarnię w Magdeburgu. Pod koniec 1925 roku wydajność magdeburgskiej drukarni dorównywała wydajności maszyn eksploatowanych w brooklińskim Biurze Głównym. Od 1924 roku mniejsze publikacje Świadców Jehowy zaczęto drukować również w Kanadzie, a w 1925 roku po jednej niewielkiej maszynie drukarskiej zainstalowano w Australii i Brazylii. W 1926 roku urządzenia poligraficzne po raz pierwszy otrzymał oddział Towarzystwa Strażnica w Anglii. Z kolei w 1929 roku zaczęto wydawać drukiem publikacje w Hiszpanii, a dwa lata później uruchomiono maszynę drukarską w Biurze Oddziału w Finlandii.

Prezes Rutherford wiele czasu przeznaczył również na tzw. podróże „misionarskie” do krajów europejskich. Przemawiał m.in. na kongresie Świadców Jehowy w Londynie, skąd program był transmitowany przez stacje radiowe do czterdziestu dziewięciu innych zgromadzeń w krajach anglojęzycznych. W trakcie licznych podróży do Europy odwiedził również Niemcy, Hiszpanię (Madryt i Barcelona), Portugalię (Lizbona), Skandynawię (Göteborg), Szwajca-

¹⁷ Tamże, s. 87.

rię oraz Danię. W 1933 roku spotkał się z Paulem Balzereitem, który był nadzorcą Świadków Jehowy w Niemczech. Celem spotkania była kwestia funkcjonowania organizacji w warunkach reżimu hitlerowskiego, a także sprawa bezpieczeństwa majątku Towarzystwa Strażnica w Niemczech.

Wielkie zasługi w rozwoju pracy „misjonarskiej” Świadków Jehowy w latach 1917-1942 mają liczni członkowie organizacji. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku aktywni głosiciele z Niemiec podjęli działalność kaznodziejską w Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Holandii, Jugosławii i Luksemburgu. W Holandii wybudowano dwie łodzie „Almina” i „Lichtdager”, którymi grupy pionierów docierały do północnej części kraju. Jednym z zagorzałych głosicieli był Willy Unglaube, który początkowo pracował w niemieckim biurze organizacji w Magdeburgu. Jako „pełnoczasowy ewangelizator” rozpowszechniał nauki Towarzystwa Strażnica w Europie, Afryce i na Dalekim Wschodzie.

W działalność misjonarską zaangażowali się również „pionierzy” z Anglii. W maju 1926 roku George Wright i Edwin Skinder rozpowszechniali wierzenia Świadków Jehowy w Indiach. Oprócz Indii działali oni w Afganistanie, Birmie, Cejlonie (dzisiejsza Sri Lanka) oraz Persji (obecny Iran). W 1928 roku pięćdziesięciu czterech głosicieli z Trawankoru (Kerala), który leży na południu Indii, zorganizowało ponad pół tysiąca zebrań publicznych, gromadząc około czterdzieści tysięcy zainteresowanych. W latach następnych przybyli kolejni „pionierzy” z Anglii, którzy podejmowali liczne wyprawy w różne rejony Indii, rozprowadzając publikacje w języku angielskim i w językach miejscowych.

Oprócz Indii i sąsiednich krajów, „pionierzy” z Wielkiej Brytanii podjęli działalność w innych krajach. Na Litwę udał się Fred Gabler, do którego dołączył Percy Dunham. Z czasem Dunham podjął służbę kaznodziejską na Łotwie. W Estonii pracę kaznodziejską nadzorował Wallace Baxter. Na kontynencie azjatyckim działalność kaznodziejską podjęli: Claude Godman, Ron Tippin, Randall Hopley, Gerald Garrard, Clarence Taylor oraz wielu innych aktywnych członków organizacji. George Phillips przez szereg lat działał w Afryce Południowej, a Robert i George Nisbet głosili naukę Strażnicy na wschodzie i południu Afryki¹⁸.

W latach trzydziestych XX wieku służbę kaznodziejską podjęli również bracia John i Eric Cook. John Cook rozpowszechniał wierzenia Świadków Jehowy na terenie Francji, Hiszpanii, Irlandii, Portugalii, Angoli, Mozambiku i Afryki Południowej. Natomiast jego brat Eric, który zrezygnował z pracy w Banku Barclays, towarzyszył mu w służbie kaznodziejskiej we Francji, później podjął głoszenie w Hiszpanii i Irlandii, po czym stał się „misjonarzem”

¹⁸ *Rocznik Świadków Jehowy 2000*, New York 2000, s. 73.

Towarzystwa Strażnica w Rodezji Południowej (obecnie Zimbabwe) oraz w Afryce Południowej¹⁹.

W Afryce Zachodniej wielkim głosicielem wierzeń Świadców Jehowy był W. R. Brown. Prowadząc działalność kaznodziejską odwiedził Złote Wybrzeże (obecnie Ghana), Liberię, Gambię i Nigerię. Z Nigerii nauka Towarzystwa Strażnica dotarła za pośrednictwem innych osób do Beninu i Kamerunu. Z kolei na północno-wschodnim wybrzeżu Afryki działalność kaznodziejską prowadzili m.in. Frank i Gray Smith. Wyruszyli statkiem z Kapsztadu do Nairobi w Kenii. W ciągu miesiąca rozpowszechnili duże ilości literatury Towarzystwa Strażnica. Po nich działalność misjonarską podjęli również Robert Nisbet i David Norman, którzy głosili nie tylko w Kenii, ale także w Ugandzie oraz w Tanganicy i Zanzibarze, czyli na terenach dzisiejszej Tanzanii.

Działalność misjonarska pionierów Towarzystwa Strażnica dotarła również do Ameryki Południowej. W 1923 roku do Brazylii został skierowany George Young, pochodzący z Kanady. W tym samym roku w Rio de Janeiro utworzono oddział Towarzystwa Strażnica, który miał nadzorować działalność w całym kraju. W 1936 roku na prośbę samego Rutherforda do Brazylii przybył Alston Yuille wraz z żoną Maude. Trzy lata później służbę kaznodziejską w Brazylii podjęli również pionierzy z Europy: Otton Estelmann i Erich Kattner²⁰.

George Young, który podjął pracę misjonarską w Brazylii, dotarł również do Argentyny. W ciągu kilku miesięcy rozpowszechnił wiele egzemplarzy publikacji Towarzystwa Strażnica w dwudziestu pięciu najważniejszych miastach Argentyny. W 1924 roku prezes Rutherford skierował do pracy misjonarskiej w Argentynie Juana Muñiza, który pochodził z Hiszpanii. Jego intensywna działalność sprawiła, że w 1926 roku w Buenos Aires utworzono Biuro Oddziału Towarzystwa Strażnica. Muñiz podjął służbę kaznodziejską w Chile, Paragwaju i Urugwaju. Na prośbę Rutherforda do Argentyny przybył również Karl Ott z Niemiec. Początkowo podjął działalność w Argentynie, a w 1928 roku został skierowany do Montevideo (stolica Urugwaju). Do grona gorliwych pionierów działających w Argentynie należał Nicolás Argyrós, Grek z pochodzenia. Prowadził on służbę kaznodziejską w 14 prowincjach Argentyny²¹. Na początku lat trzydziestych XX wieku Armando Menazzi i inni głosiciele nauki Świadców Jehowy, korzystając z autobusu przerobionego na wóz mieszkalny, prowadzili służbę misjonarską co najmniej w dziesięciu prowincjach Argentyny. Służbę kaznodziejską w Argentynie podejmował również Polak Jan Rębacz, który wraz z innymi głosicielami przemierzał południowe rejony Argentyny²².

¹⁹ *Świadcowie Jehowy – Głosiciele...*, s. 430.

²⁰ *Rocznik Świadców Jehowy 1997*, New York 1997, s. 127.

²¹ *Rocznik Świadców Jehowy 1999*, New York 1999, s. 226-227.

²² *Rocznik Świadców Jehowy 2001*, New York 2001, s. 152-153.

W latach prezesury Rutherforda postępowała działalność Świadków Jehowy również w Polsce. Tutaj działali m.in. Wnorowski, Szwed, Narodowicz. W 1927 roku do Polski przybył delegat Towarzystwa Strażnica Ludwik Kuźma. Od wielu lat odwiedzał on zbory polskie w Stanach Zjednoczonych, a później we Francji. Wrócił jednak do Ameryki z przeświadczeniem, że istnieje konieczność sprawniejszej łączności zborów polskich z głównym biurem organizacji. Ostatecznie bezpośrednią opiekę nad działalnością Świadków Jehowych w Polsce przejęło środkowoeuropejskie biuro Towarzystwa w Bernie (Szwajcaria). W 1928 roku z Berna do Polski przybył Martin Harbeck, aby znaleźć kandydata, który czuwałby nad działalnością w Polsce. Tego zadania podjął się Wilhelm Scheider.

Jeszcze pod koniec lat dwudziestych ubiegłego wieku Towarzystwo Strażnica podjęło starania, aby dopomóc poszczególnym świadkom Jehowy w zakresie służby polowej. Wszystkim istniejącym zborom w Polsce przydzielono określone terytoria do pracy. Każdą placówkę odwiedzał tzw. rejonowy kierownik służby, który oprócz wygłaszania przemówień, zachęcał wszystkich do głoszenia. Wielkie znaczenie odegrała również działalność tzw. pionierów, których liczba wahała się od 30 do 50. Głosili oni zazwyczaj na odległych terenach, gdzie nie było zborów. Utrzymywali się m.in. z części datków, które pozyskiwali za rozpowszechnianą literaturę Towarzystwa Strażnica.

Już pod koniec 1928 roku w Polsce działały dwadzieścia cztery zbory, w 1929 roku – czterdzieści, zaś w 1930 roku – pięćdziesiąt pięć zborów. W 1933 roku grupa świadków Jehowy wyruszyła do działalności kaznodziejskiej w południowej Polsce. W 1939 roku działało już ponad tysiąc głosicieli.

W czasie okupacji Polska uległa podziałowi na trzy rejony. Obszar zachodni wcielono bezpośrednio do Rzeszy Niemieckiej. Część środkową nazwano Generalnym Gubernatorstwem znajdującym się pod zarządem niemieckim. Część wschodnia znalazła się pod zarządem Związku Radzieckiego. W każdym rejonie panowały inne warunki. Totalitarny system hitlerowski wszystkich należących do organizacji Świadków Jehowy traktował jak wrogów. W konsekwencji, wielu świadków Jehowy zostało aresztowanych i przewiezionych do obozów koncentracyjnych. Świadkowie Jehowy, którzy zdołali uniknąć aresztowania, spotykali się w niewielkich grupkach, studiując Biblię oraz czasopismo Strażnica, które otrzymywali m.in. od świadków Jehowy z Niemiec²³.

Podsumowanie

Po śmierci Russella prezesem ruchu Badaczy Pisma Świętego został Joseph F. Rutherford. Przyczynił się on przede wszystkim do stabilizacji ruchu oraz doprowadził do zmiany nazwy organizacji na Świadkowie Jehowy. Wszystkie jego działania miały na celu centralizację władzy oraz rozwój tzw.

²³ *Rocznik Świadków Jehowy 1994*, s. 190-202.

„działalności misjonarskiej”. Za jego prezesury zostały uruchomione liczne radiostacje Towarzystwa Strażnica oraz wprowadzono nowatorską metodę rozpowszechniania nauki świadków Jehowy, polegającą na głoszeniu z gramofonami. Oprócz stacji radiowych, wewnętrznemu umocnieniu organizacji oraz rozwojowi działalności misjonarskiej służyły coroczne kongresy. Prezes Rutherford zatroszczył się również o to, aby Towarzystwo Strażnica samo zaczęło drukować literaturę Świadków Jehowy. Oprócz głównej drukarni na Brooklynie, bardzo szybko zaczęły powstawać w różnych krajach zakłady poligraficzne i małe drukarnie, w których drukowano literaturę organizacji. Wielkie znaczenie w rozwoju organizacji miały liczne podróże „misionarskie” Rutherforda, szczególnie do krajów Europy, oraz działalność wielu oddanych członków Towarzystwa Strażnica. Za rządów Rutherforda nauki Świadków Jehowy były głoszone na sześciu kontynentach.

THE ORGANIZATIONAL DEVELOPMENT OF THE WATCHTOWER SOCIETY UNDER JOSEPH F. RUTHERFORD

SUMMARY

After the death of Charles Taze Russell, Joseph F. Rutherford was elected the president of the Bible Student movement. He managed to stabilize the movement and changed its name into Jehovah's Witnesses. He was primarily focused on centralizing the administrative structure and the development of its missionary activities. Numerous radio stations of the Watchtower Society were launched under his presidency. He also introduced an innovative method of spreading Jehovah's Witnesses' doctrine with gramophone soundtracks. Apart from radio stations, annual congresses made their contribution in reinforcing the structure of the organization and the development of its missionary activities. President Rutherford also procured that Jehovah's Witnesses' literature was printed by the Watchtower Society. In addition to the main printing-office in Brooklyn, a number of small printing-offices were shortly established all over the world. In the development of the organization a big part was played by numerous Rutherford's "missionary" journeys, particularly those to European countries, as well as activities of many other devoted members of the Watchtower Society. Under Rutherford's presidency, the doctrine of Jehovah's Witnesses was successfully spread over six continents.

KEY WORDS: Jehovah's Witnesses, Watchtower Society, J. F. Rutherford.